

#Hot16Challenge2

Bisz

[Intro]

Łona był ponad tym, ja sobie nie odmówię
Rzadko kiedy bragga pomaga, spontan

[Zwrotka]

Siedzę w strzelnicy nagle bang, patrzę, nominacja
Chcecie, odstrzelę pare zer jak denominacja
Specjalna na szlachetny cel kryzysowa tarcza
Z precyzją dziurawię ją jak ser, szwajcarski bang bang
Nominacje dla mnie są zwodnicze
Na półce tylko złoty Wilk i Fryderyk Nietzsche
Na scenie tyle nowych ksyw, a ja pierwsze słyszę
Wyłączam te kulawe wersy jak już pierwsze słyszę
COVID założył im maski na maski
Kiedy wjeżdżam to spadają mi z maski na deski
Pierwszy raz tu kleję rapsy dla kaski lecz wierz mi
Bez tej szesnastki challenge jest jak bez Nastki Stranger Thing
s
Krew mi z nosa leci kiedy leci lewy towar
Kto jak nie Bisz tu nauczy dzieci lewitować
Zobacz, kaktus im na dłoniach wyrósł
Przypomniał czyja jest korona wirus